

KANCELARIA SENATU
BIURO ANALIZ I DOKUMENTACJI
Dział Analiz i Opracowań Tematycznych

Zróźnicowanie przestrzenne
rozwoju społeczno-gospodarczego
polskiej wsi i tendencje jego zmian

OPINIE I EKSPERTYZY

OE-148

SIERPIEŃ 2010

Materiał przygotowany przez Dział Analiz i Opracowań Tematycznych Biura Analiz i Dokumentacji.

Biuro zamawia opinie, analizy i ekspertyzy sporządzone przez specjalistów reprezentujących różne punkty widzenia.

Wyrażone w materiale opinie odzwierciedlają jedynie poglądy autorów.

Korzystanie z opinii i ekspertyz zawartych w tym zbiorze bez zezwolenia Kancelarii Senatu dopuszczalne wyłącznie w ramach dozwolonego użytku w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.) i z zachowaniem wymogów tam przewidzianych.

W pozostałym zakresie korzystanie z opinii i ekspertyz wymaga każdorazowego zezwolenia Kancelarii Senatu.

©Copyright by Kancelaria Senatu, Warszawa 2010

Redakcja techniczna:
Andrzej Krasnowolski

Biuro Analiz i Dokumentacji Kancelarii Senatu
Dyrektor – Agata Karwowska-Sokołowska – tel. 022 694 94 32, fax 022 694 94 28,
e-mail: sokolows@nw.senat.gov.pl
Wicedyrektor – Ewa Nawrocka – tel. 022 694 98 53,
e-mail: nawrocka@nw.senat.gov.pl
Dział Analiz i Opracowań Tematycznych tel. 022 694 98 04, fax 022 694 99 06

Zróżnicowanie przestrzenne rozwoju społeczno-gospodarczego polskiej wsi i tendencje jego zmian

Przedmiotem rozważań jest obecne zróżnicowanie przestrzenne obszarów wiejskich z punktu widzenia rozwoju społeczno-gospodarczego oraz tendencje zmian jakim zróżnicowanie to podlega. Powszechnie wiadomo, że zarówno krajowa polityka gospodarcza (np. dotacje wyrównawcze) jak i polityka spójności UE (w tym przypadku jej wymiar przestrzenny) sprzyjają zmniejszaniu się regionalnego zróżnicowania. Rzeczywiste procesy są jednak wypadkową zarówno rezultatów tej polityki jak i innych czynników, a ta wypadkowa jest mniej rozpoznana. Wymaga badań, które ze względu na swój charakter mogą dawać niejednoznaczne rezultaty. Najogólniej biorąc mogą one prowadzić do konkluzji, że zróżnicowanie przestrzenne wzrasta, maleje lub też zmienia się jego charakter.

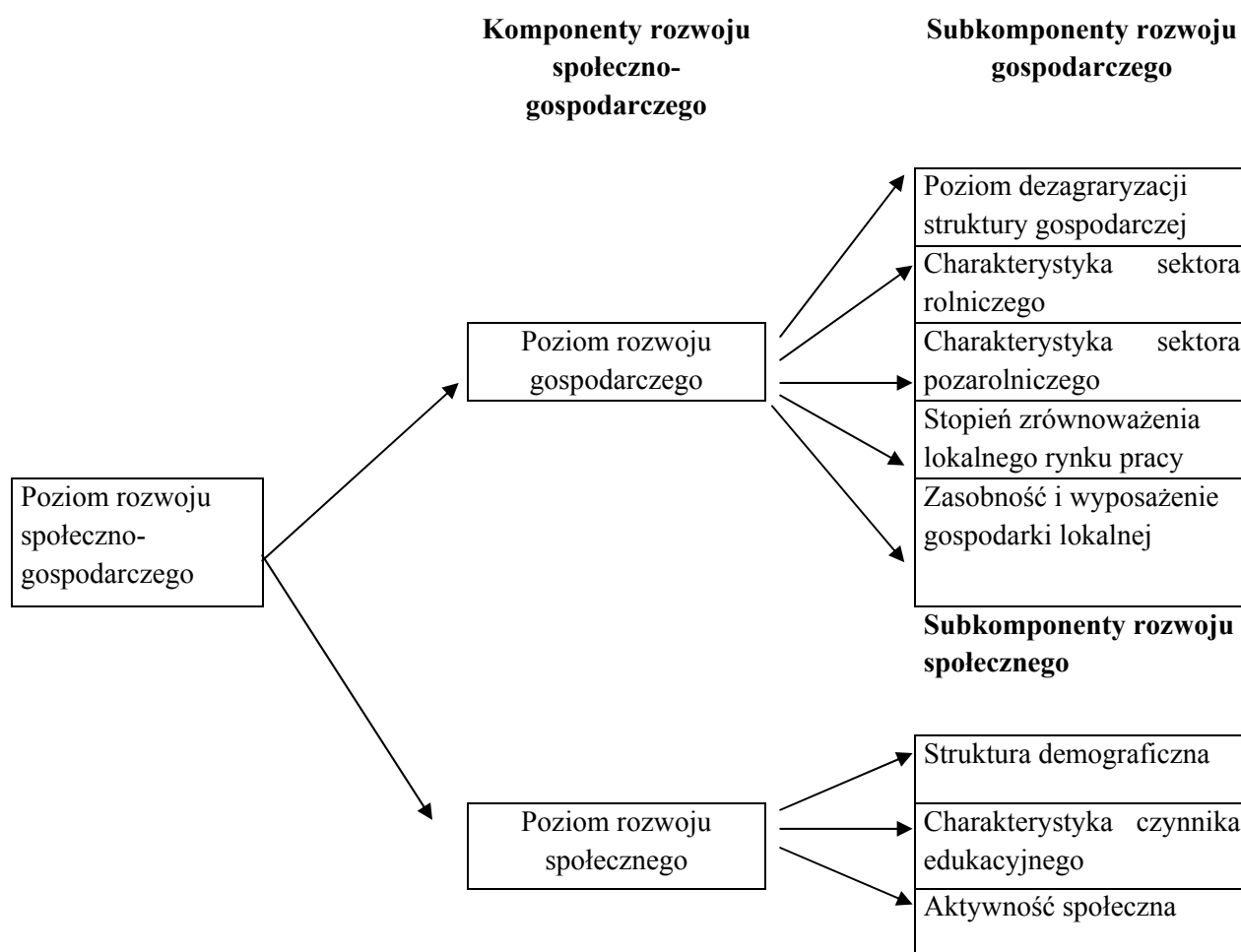
Gospodarka rynkowa sprzyja takiej lokalizacji inwestycji, która (z punktu widzenia inwestora) jest najbardziej użyteczna, a więc przynosi korzyści, daje poczucie pewności warunków, pozwala działać w przyjaznym klimacie itp. I tu również powstaje pytanie, czy generalnie inwestowanie jest bardziej opłacalne tam, gdzie poziom rozwoju społeczno-gospodarczego jest wyższy, gdzie istnieją już inne inwestycje, rozwinięte instytucje otoczenia biznesu, bogate doświadczenia władz dotyczące współpracy z biznesem, lepsze wyposażenie w infrastrukturę itp., a więc to, co często określane jest jako „renta położenia”. Czy też może w obecnych warunkach gospodarki rynkowej przeważa inny czynnik: bardziej opłaca się inwestować tam, gdzie koszty ziemi, pracy itp. są mniejsze, a więc na obszarach uboższych we wcześniejsze inwestycje, z reguły słabiej rozwiniętych. Coraz częściej spotyka się termin „renta opóźnienia”, który określa względną przewagę obszarów „zapóźnionych” jako korzystnego miejsca inwestowania. Zwolennicy tezy o występowaniu „renty opóźnienia” najczęściej powołują się na przykład Chin, do których przenosi się produkcja przemysłowa z krajów rozwiniętych, gdzie koszty pracy są znacznie wyższe.

W literaturze występuje wiele wskaźników określających poziom rozwoju społeczno-gospodarczego, najczęściej wykorzystuje się jako miarę rozwoju wielkość PKB w przeliczeniu na mieszkańca, czasem wskaźnik HDI (Human Development Index), niekiedy

odsetek ludności utrzymujący się za określone w dolarach sumy (zazwyczaj 1\$ lub 2\$ dziennie). Wszystkie tego rodzaju miary, bardzo przydatne w przypadku porównań międzynarodowych czy regionalnych są nieprzydatne wówczas, gdy analiza dotyczy jednostek mniejszych niż region (nuts 2). Z tego względu w prowadzonej analizie oparto się o specjalnie w tym celu opracowaną miarę o charakterze relatywnym. Umożliwia ona określenie, która jednostka jest bardziej zaawansowana w rozwoju w stosunku do innych, nie pozwalając jednak na określenie czy jest ona „w ogóle” rozwinięta, czy też nie. Miara ta, pod tym względem podobna jest do złożonego metodologicznie rankingu.

Badania przeprowadzono dla zbiorowości gmin wiejskich i obszarów wiejskich gmin miejsko-wiejskich. Dla każdej z tych jednostek opracowany został wskaźnik rozwoju gospodarczego i rozwoju społecznego, które następnie stały się podstawą dla obliczenia syntetycznego wskaźnika rozwoju społeczno-gospodarczego.

Rys. 1. Przyjęta w badaniach struktura pojęcia *rozwój społeczno-gospodarczy*.



Budowa, specjalnie na użytek prowadzonej analizy, własnego wskaźnika rozwoju społeczno-gospodarczego (w tym również oddzielnie gospodarczego i społecznego) ma tę zaletę, że uwzględnia on specyficzne polskie problemy obszarów wiejskich, takie jak formy wiejskich nadwyżek pracy (jawne i ukryte bezrobocie), problemy demograficzne itp.

Komentarza wymaga sposób zbudowania wskaźnika poziomu rozwoju gospodarczego. Przyjęto, że w polskich warunkach, kiedy udział zatrudnienia rolniczego w ogólnym zatrudnieniu wynosi ok. 15%, a rolnictwo tworzy ok. 4% PKB ważne jest, aby rozwijała się możliwość zatrudnienia pozarolniczego mieszkańców wsi, co pośrednio prowadzi do zmniejszenia dominującej roli funkcji rolniczej zarówno w zatrudnieniu, jak i strukturze źródeł utrzymania z pracy. Niskie dochody ludności rolniczej (związane z wysokim zatrudnieniem rolniczym) prowadzą ludność wiejską do ucieczki z rynku pracy, poprzez poszukiwanie możliwości zdobywania niezarobkowych źródeł utrzymania. Przez poziom dezagraryzacji struktury gospodarczej gminy rozumiano więc proporcję między funkcją rolniczą, a funkcjami pozarolniczymi w tworzeniu źródeł utrzymania z pracy.

Dwa kolejne subkomponenty dotyczyły charakterystyki sektora rolniczego i sektora pozarolniczego. Oba te sektory rozumiane były jako pewne struktury gospodarcze, z tego powodu np. dla opisu rolnictwa wykorzystano wyłącznie zmienne o charakterze ekonomicznym (pomijając warunki naturalne i agrotechniczne) takie jak: wielkość gospodarstw, powiązanie z rynkiem poprzez produkcję towarową i przygotowanie zawodowe osoby kierującej produkcją. Jako korzystną charakterystykę sektora rolniczego przyjęto więc wysoki średni obszar gospodarstwa, wysoki udział gospodarstw towarowych i dobre przygotowanie zawodowe rolników.

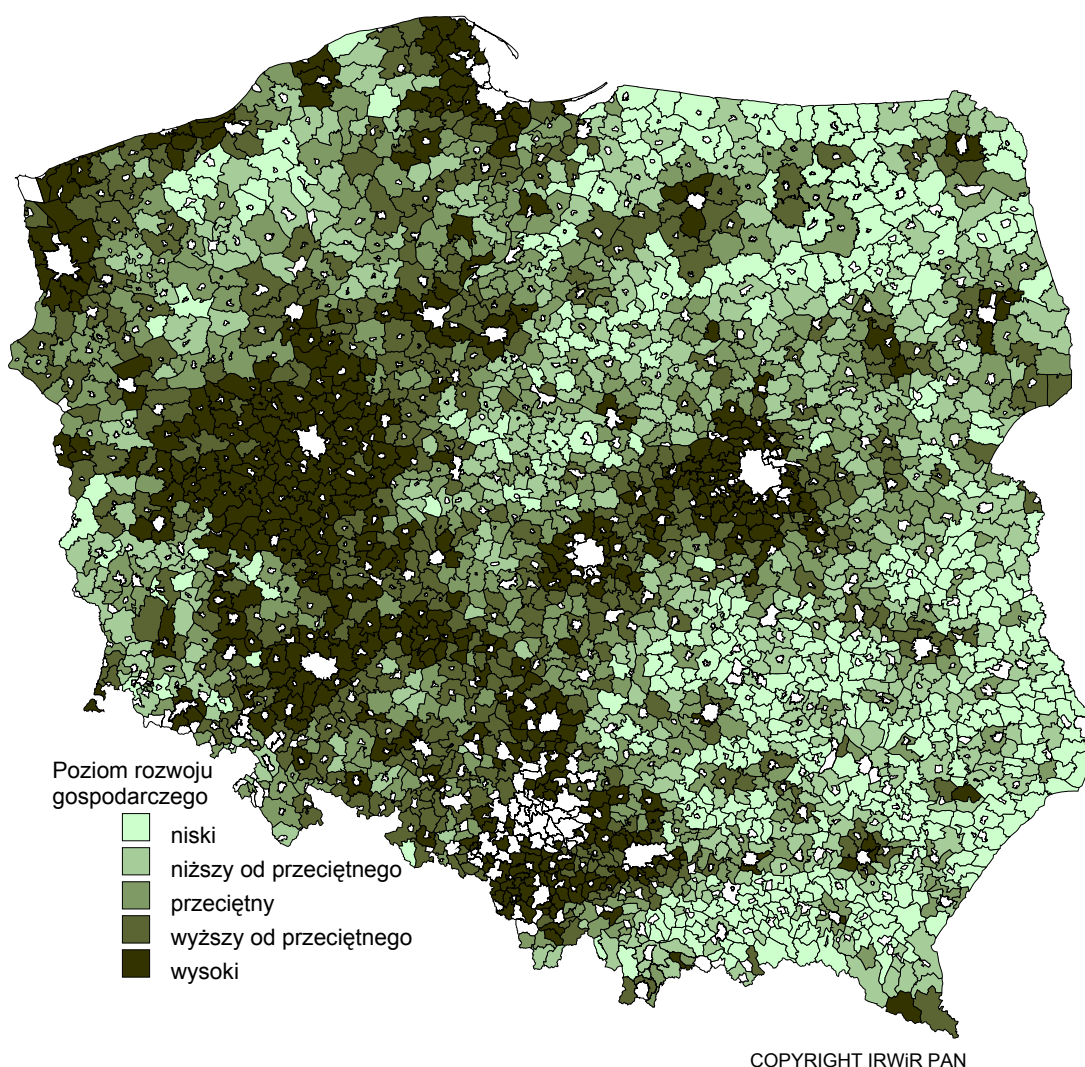
Oba sektory mogą być słabo lub dobrze rozwinięte zarówno w sytuacji zrównoważonego lokalnego rynku pracy, jak i znaczącej nierównowagi na nim. Charakterystyka sektorów i lokalnego rynku pracy okazała się statystycznie niepowiązana. Z tego względu wynik analizy rynku pracy potraktowany został jako oddzielny subkomponent.

Zasobność i wyposażenie gospodarki lokalnej jest skumulowanym wynikiem wcześniejszej działalności gospodarczej, w jego skład wchodzi dwa elementy: wyposażenie infrastrukturalne (wzięto pod uwagę tylko elementy techniczne infrastruktury) oraz zdolność lokalnej gospodarki do tworzenia finansów publicznych. Elementem dodatkowym, uzupełniającym ten subkomponent był wskaźnik mówiący o skali zróźnicowań dochodowych lokalnej społeczności, czy raczej o tym, czy proces rozwoju tworzy grupę ludności zmarginalizowaną gospodarczo, uzależnioną od struktur pomocy społecznej.

Każdy z wyliczonych na rys. 1 subkomponentów wymagał znalezienia odpowiadającej mu grupy wskaźników empirycznych i nadania im odpowiednich wag. Dane do tych wskaźników pochodziły ze statystyki GUS (zbiór BDR), Państwowej Komisji Egzaminacyjnej, Państwowej Komisji Wyborczej oraz ze statystyk Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Przy doborze danych statystycznych kierowano się dyrektywą, że zmienne muszą być zbierane według tych samych zasad dla wszystkich jednostek terytorialnych w kraju.

Mapa 1

Syntetyczna ocena poziomu rozwoju gospodarczego.



W oparciu o utworzoną miarę rozwoju gospodarczego powstała mapa 1. Zastosowano w niej, podobnie zresztą jak w pozostałych mapach (za wyjątkiem ostatniej, o charakterze typologicznym), grupowanie jednostek po 20% w każdym z przedziałów.

Rozkład przestrzenny prezentowany na mapie 1 potwierdza znaną zależność: regiony Polski zachodniej są pod względem gospodarczym lepiej rozwinięte od regionów wschodnich kraju. Pokazuje jednak, że granica między nimi przebiega wzdłuż podziałów historycznych, sięgających korzeniami okresu rozbiorów, a nie jak się czasem słyszy wzdłuż Wisły. Generalnie można powiedzieć, że najwyższy poziom rozwoju gospodarczego cechuje ten obszar dawnego zaboru pruskiego, który w okresie międzywojennym znajdował się na terenach ówczesnego państwa polskiego. Na zachód od tego regionu, na tzw. Ziemiach Zachodnich poziom rozwoju gospodarczego jest niższy i niewiele odbiega od tego, który dominuje w Polsce wschodniej.

Niekorzystna sytuacja gospodarcza na wsi występuje również na terenach południowo-wschodnich. Jest to obszar gęsto zaludniony, mający duże tradycje chłopsko-robotnicze, wsie z tego regionu wiązały silne zależności z lokalnymi ośrodkami miejskimi. Zmniejszenie chłonności miejskiego rynku pracy oraz rozdrobnione rolnictwo spowodowało, że w rejonie tym występuje stosunkowo bardzo wysokie bezrobocie ukryte.

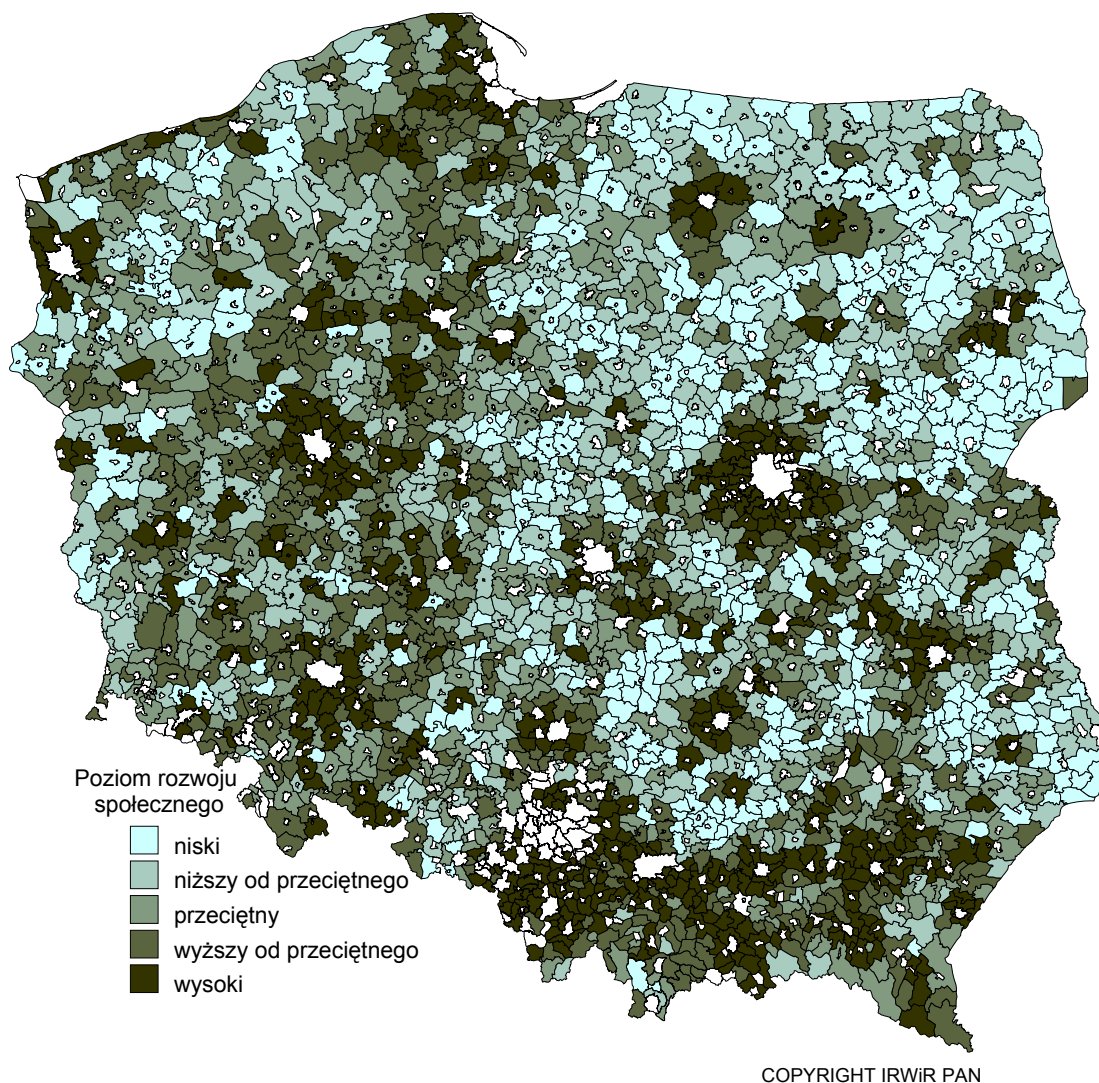
Mapa 1 pokazuje również, że wokół miast ukształtowały się dobrze rozwinięte gospodarczo strefy silnego oddziaływania sąsiedztwa rynków miejskich. Rozległość tych stref jest zależna od wielkości ośrodka miejskiego, największe powstały wokół Warszawy, Poznania, Łodzi, Trójmiasta, Wrocławia i Szczecina. Ale miasta mniejsze również wytwarzają dobrze rozwinięte gospodarczo obszary podmiejskie, choć o mniejszym zasięgu terytorialnym. Zjawisko to jest znacznie słabsze (lub nie występuje) wokół miast dawnego Centralnego Okręgu Przemysłowego. Można to wyjaśnić w ten sposób, że miasta te opierają swoją gospodarkę o jedną gałąź przemysłu, czasem o jeden duży zakład, nie mają więc równie rozwiniętej struktury funkcji miejskiej jak ośrodki powstające w długim procesie historycznym. Co więcej, dominuje w nich przemysł ciężki (hutniczy, maszynowy, zbrojeniowy itp.), który w wyniku restrukturyzacji zmniejszył (niekiedy radykalnie) zatrudnienie i osłabił nieutralne jeszcze więzi z sąsiednimi terenami wiejskimi.

Analiza poziomu rozwoju społecznego oparta była o trzy subkomponenty: demograficzny, charakterystykę z punktu widzenia problemów edukacyjnych oraz aktywność społeczną. Kwestie związane z demografią obejmowały procesy starości, zastępowalności pokoleń oraz tendencji do wyludniania się lub koncentracji ludności w wyniku procesów migracyjnych. Blok zmiennych związanych z edukacją obejmował kwestie struktury wykształcenia ludności, aspiracji młodzieży do kształcenia na poziomie wyższym oraz jakości kształcenia w lokalnych placówkach oświatowych. Największe trudności, ze względu na dostępność danych, powstały przy budowie wskaźników aktywności społecznej. W

rezultacie wykorzystano dane dotyczące frekwencji wyborczej oraz kryteriów, którymi kierują się mieszkańcy dokonując aktu wyborczego do władz lokalnych, a w szczególności miejsca wśród nich kompetencji kandydatów na radnych. W oparciu o syntetyczny wskaźnik łączący te trzy subkomponenty powstała mapa 2.

Mapa 2

Syntetyczna ocena poziomu rozwoju społecznego.



Porównanie map 1 i 2 wskazuje na występowanie pewnych podobieństw, ale i pewnych różnic. Zbieżność dotyczy przede wszystkim dwóch spraw - wysokiego poziomu rozwoju na obszarze Wielkopolski (w pasie ograniczonym od wschodu granicą rozbiorową a od zachodu granicą państwową Polski międzywojennej) oraz wysokiego poziomu rozwoju wokół ośrodków miejskich. Różnica zaś poziomu rozwoju na obszarze dawnej Galicji.

Relatywnie wysoki poziom rozwoju społecznego Wielkopolski wyjaśnić można tradycjami współdziałania mieszkańców wsi sięgającymi XIX wieku, kiedy to na terenie zaboru pruskiego powstawały kółka rolnicze, kasy zapomogowe, rozwijał się ruch spółdzielczy. Również w zaborze pruskim relatywnie wcześnie wprowadzono na wsi obowiązek szkolny.

Polska południowo-wschodnia to rejon kraju o specyficznej sieci osadniczej. W stosunku do pozostałych regionów wsie galicyjskie są bardzo duże, w wielu gminach średnia wielkość wsi przekracza 1 tys. mieszkańców, podczas gdy średnia krajowa to ok. 250 osób. Z rejonu tego odbywały się stosunkowo mniejsze migracje stałe do miast, co powodowało, że ludność wiejska nie była „wyplukiwana” przez selekcję migracyjną z osób młodych, zaradnych i dobrze wykształconych. Połączenie obu tych cech (charakteru sieci osadniczej i struktury ludności) w rezultacie prowadziło do korzystnych warunków dla rozwoju społecznego wsi.

I wreszcie kwestia obszarów podmiejskich. Są to obszary wiejskie skupiające migrantów z odległych obszarów wiejskich (decyduje o tym niższy koszt zakwaterowania niż w mieście i jednocześnie dostępność miejskiego rynku pracy) oraz z miast stanowiących centrum układu lokalnego (powstawanie osiedli rezydencji we wsiach-sypialniach pod większymi miastami). W rezultacie tych procesów obszary podmiejskie skupiają ludność relatywnie młodą i dobrze wykształconą.

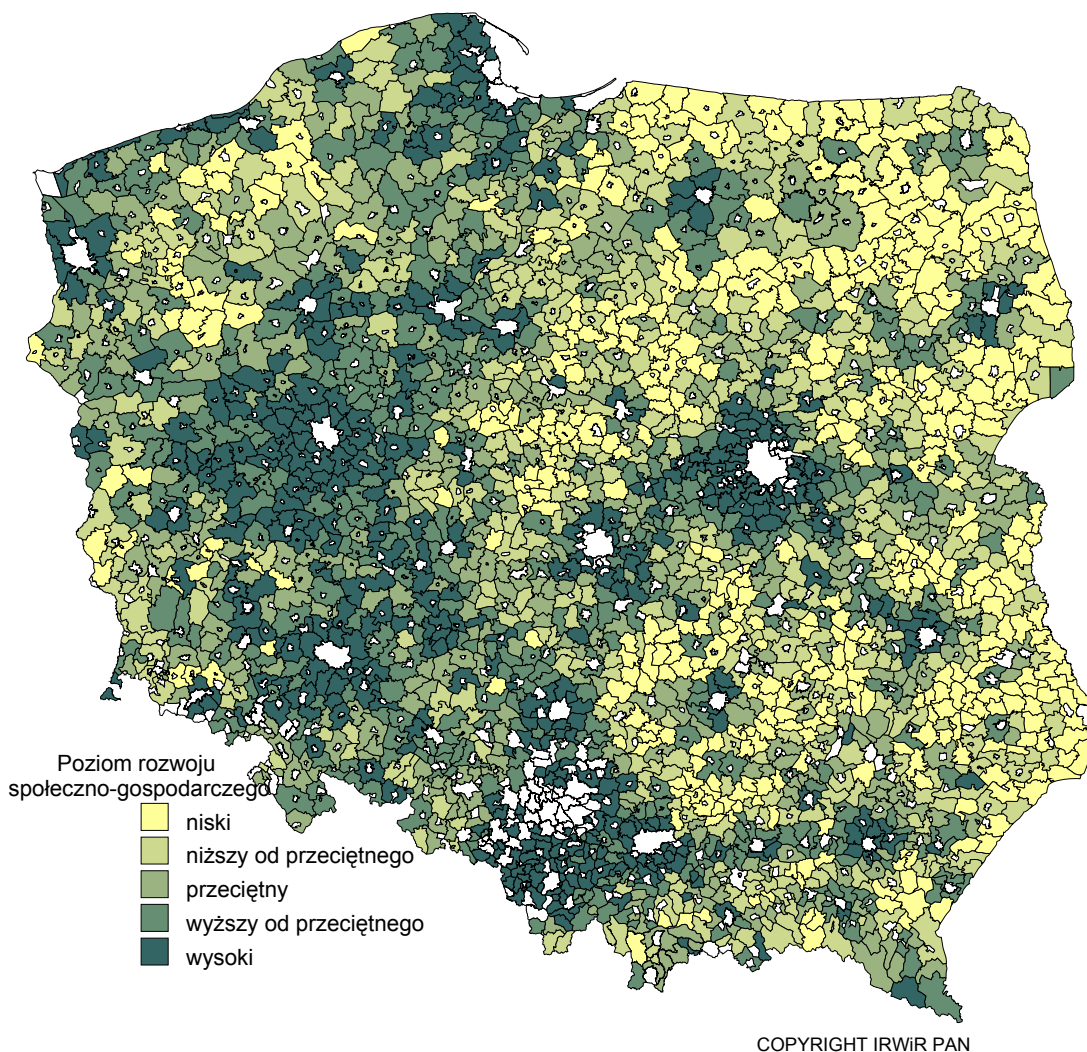
Proces koncentracji ludności na wsi wokół miast dotyczy nie tylko największych jednostek, ale również miast średniej wielkości, a podobnie jak w przypadku poziomu rozwoju gospodarczego rozległość strefy podmiejskiej jest w znacznym stopniu zależna od wielkości miasta. Podobnie jak w przypadku rozwoju gospodarczego również na rozwój społeczny strefy podmiejskiej relatywnie mały wpływ mają miasta dawnego Centralnego Okręgu Przemysłowego. Mechanizm jest podobny, oferują one mniej miejsc interesującej pracy niż inne jednostki miejskie podobnej wielkości.

Mapa 3, pokazująca zróźnicowanie przestrzenne obszarów wiejskich kraju, stanowi syntezę map wcześniejszych. Z tego względu została ona określona jako ukazująca zróźnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego. Ponieważ mapy 1 i 2 (dotyczące rozwoju gospodarczego i społecznego) wykazują znaczne podobieństwa, ich synteza podobieństwa te „dziedziczy”. Jest jednak bogatsza treściowo i ujawnia niektóre nowe cechy zróźnicowania przestrzennego, zwłaszcza w tych regionach, które różniły się pod względem poziomu rozwoju gospodarczego i społecznego.

Wyraźnie widać na niej podział na słabiej rozwiniętą Polskę wschodnią i lepiej - zachodnią, oraz występowanie obszarów podmiejskich tworzących, zwłaszcza w Polsce wschodniej, enklawy wyższego poziomu rozwoju w stosunku do gmin wiejskich otaczających je, ale oddalonych od miast.

Mapa 3

Syntetyczna ocena poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego.



Interesujące wydaje się również, że niektóre ośrodki miejskie tworzą nieregularne strefy podmiejskie, oddziaływanie Warszawy w kierunku zachodnim jest znacznie bardziej rozległe niż we wschodnim, podobnie układa się strefa oddziaływania np. Olsztyna. W przypadku Kielc strefa podmiejska obejmuje gminy na północ i południe od miasta, słabsze oddziaływanie ujawnia się na wschód i zachód. Prawdopodobnie jest to związane z układem komunikacyjnym, w tym przypadku przebiegiem drogi z Warszawy przez Radom, Kielce do

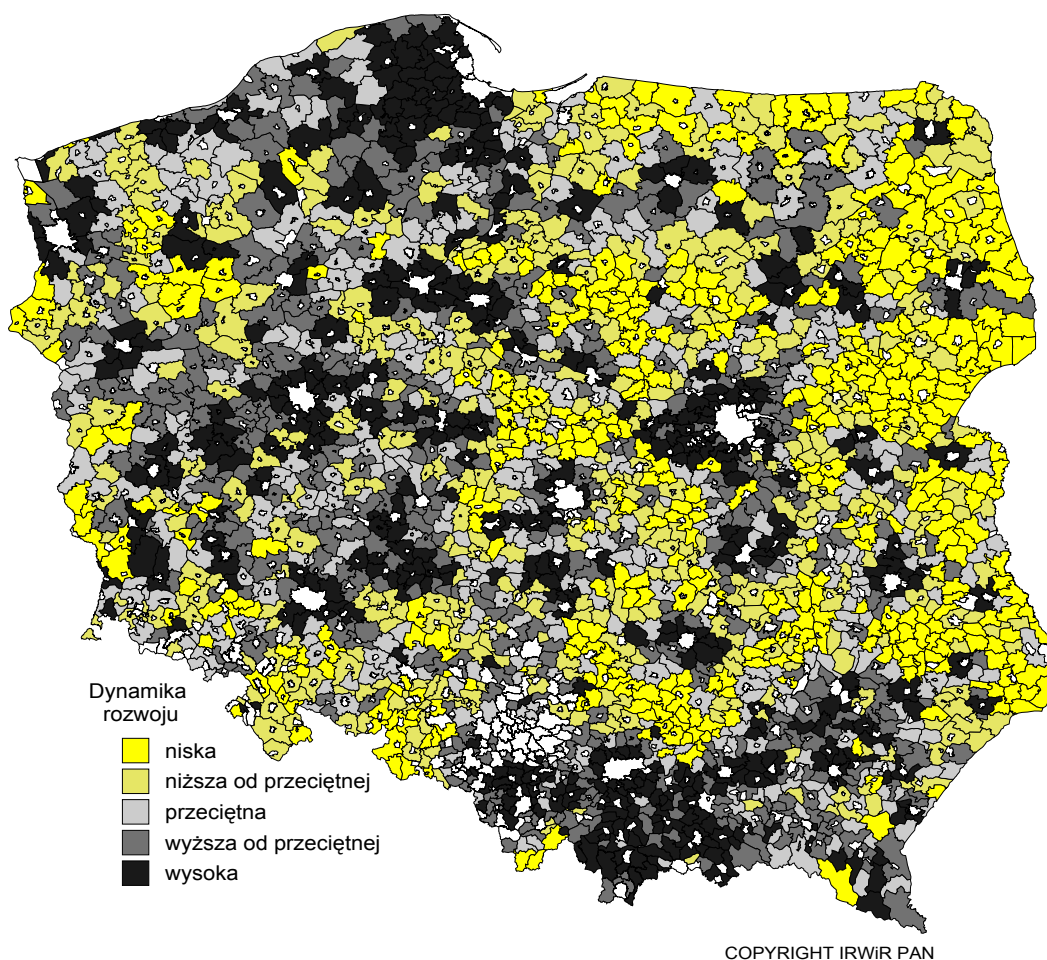
Krakowa. Relatywnie wysoki poziom rozwoju występuje wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych, takich jak Warszawa – Katowice, Warszawa – Lublin, Kraków – Rzeszów.

Pewnym zaskoczeniem jest fakt, że w niewielkim stopniu zaznaczają się obszary koncentracji dawnych PGR-ów. Może to oznaczać, że okres depresji gospodarczej i społecznej, występującej na tych terenach po restrukturyzacji gospodarstw państwowych ma się ku końcowi i kształtują się w ich miejsce nowe, bardziej efektywne struktury gospodarcze.

Pytanie, jakie postawiono przed opracowaniem, dotyczyło nie tylko przestrzennego rozkładu poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, ale również występujących tendencji jego zmian. Aby na nie odpowiedzieć niezbędna jest analiza przestrzennego rozkładu dynamiki tych zmian. Do analizy dynamiki wykorzystano syntetyczną miarę opartą o szereg zmiennych empirycznych, które dotyczyły: dynamiki dokonujących się przemian w zakresie finansów publicznych, liczby pozarolniczych podmiotów gospodarczych, ruchu budowlanego oraz procesów ludnościowych (w tym atrakcyjności migracyjnej poszczególnych jednostek).

Mapa 4

Syntetyczny stopień oceny dynamiki zmian społeczno-gospodarczych.



Uzyskana syntetyczna miara dynamiki przemian prorozwojowych ujawniła, że mimo relatywnie niskiego poziomu rozwoju Polski południowo-wschodniej jest to obszar szybko rozwijający się. Również dynamicznie rozwijają się obszary podmiejskie nie tylko wokół dużych miast, ale również większości miast średniej wielkości, a także wielu miast stosunkowo niewielkich. Ogólnie, na podstawie przeprowadzonych badań można powiedzieć, że tradycyjny porządek kształtujący zróżnicowanie obszarów wiejskich, oparty o granice historyczne jest obecnie modyfikowany przez wyraźne nowe kryterium porządkujące według *continuum* centrum – peryferia.

Również bardzo ogólnie można powiedzieć, że regiony zachodnie kraju rozwijają się szybciej niż wschodnie (za wyjątkiem obszarów podmiejskich), a więc zróżnicowanie przestrzenne poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich nie tylko zmienia się, ale również różnice regionalne ulegają pogłębieniu. Potwierdza to wysoka korelacja między skalą mierzącą poziom rozwoju społeczno-gospodarczego a skalą dynamiki przemian ($r = +0,604$).

W oparciu o wyniki pomiaru poziomu rozwoju gospodarczego, rozwoju społecznego oraz dynamiki dokonujących się przemian podjęto próbę analizy typologicznej obszarów wiejskich w Polsce. Jej rezultaty przedstawiono na mapie 4. Wszystkie gminy oraz obszary wiejskie gmin miejsko-wiejskich zostały podzielone na trzy grupy: (1) wybitnie rozwinięte (2) przeciętnie rozwinięte i przeciętnie rozwijające się oraz (3) gminy o relatywnie niższym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego i stosunkowo niższej dynamice rozwoju (w dalszej części opracowania są one nazywane peryferyjnymi ze względu na ich przestrzenne położenie).

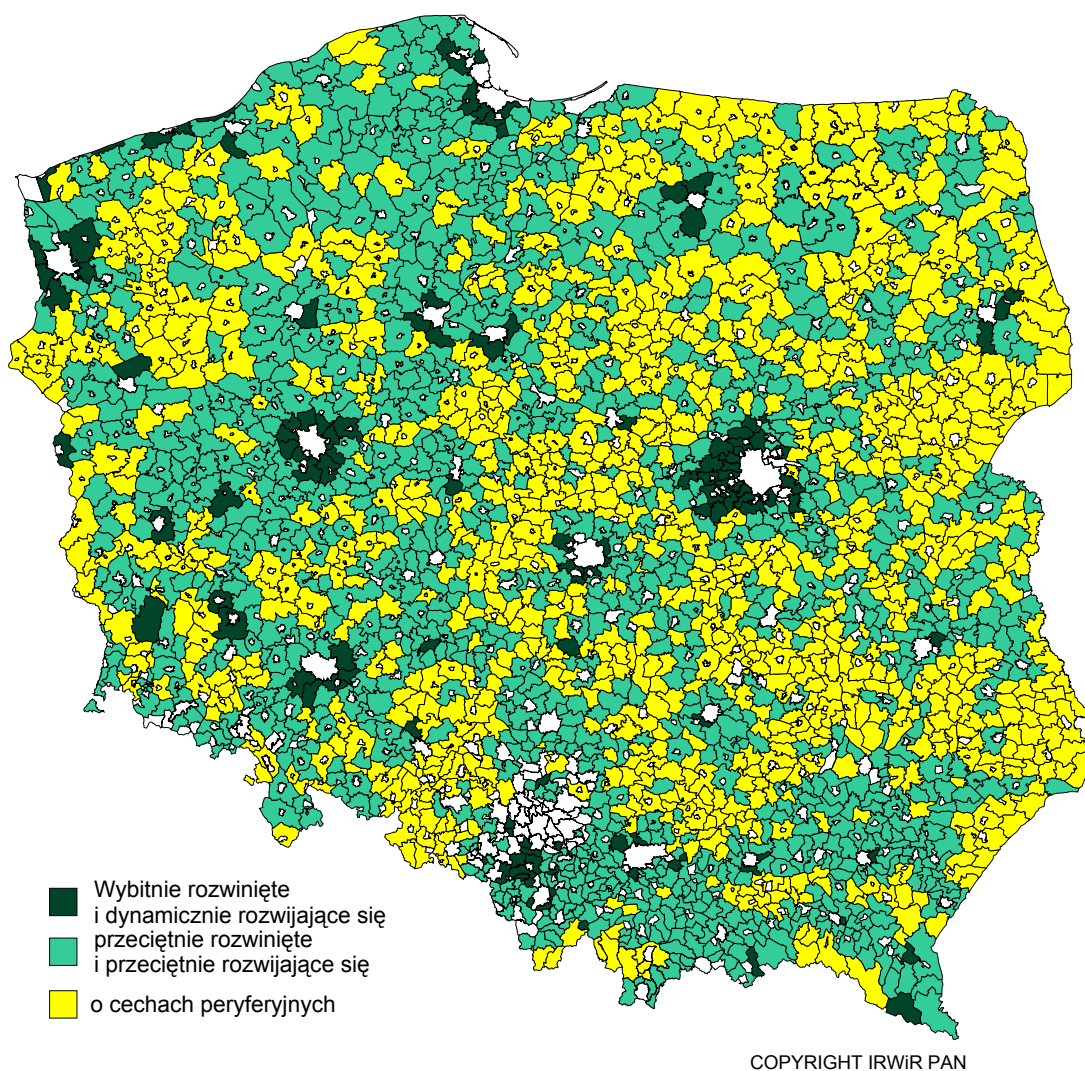
W wyniku restrykcyjnych procedur statystycznych do grupy pierwszej trafiło tylko 116 jednostek, a więc zaledwie 5,4% ich ogólnej liczby. Gminy te w ogromnej większości położone są w bezpośrednim sąsiedztwie miast. Tworzą one pierwszy pierścień terenów wiejskich wokół ośrodków regionalnych, w wielu przypadkach pierścień ten jest niedomknięty. Na uwagę zasługuje znacznie bardziej rozległy teren wsi podwarszawskich typu pierwszego, niedomknięty od wschodu i rozciągnięty w kierunku zachodnim. Podobnie w przypadku Wrocławia, jest on niedomknięty od zachodu i północy, a bardzo wyraźnie zarysowany od wschodu i południa.

Warto także zauważyć, że do typu pierwszego trafiło kilka gmin o wybitnym charakterze turystycznym, w tym te z gmin nadmorskich, które w relacji do powierzchni mają szczególnie długą linię brzegową.

Jak zwykle wówczas, gdy analiza oparta jest o ściśle założenia statystyczne niektóre wyniki zaskakują. Taka sytuacja dotyczy np. gminy Osiecznica (zachodniopomorskie), która zaliczona została do typu pierwszego przez zbieg okoliczności. W okresie badanym gmina ta uzyskała nadzwyczajne korzyści związane ze zmianami przepisów prawa dotyczącymi opłat za obiekty wojskowe, przy czym korzyści te w znacznym stopniu mają charakter jednorazowy.

Mapa 5

Typy gmin pod względem poziomu i dynamiki rozwoju.



Do typu drugiego zaliczono 1088 jednostek (50,1% badanych). Na terenach Polski wschodniej stanowią one zewnętrzny, drugi pierścień wokół dużych miast, takich jak Warszawa i Łódź oraz pierwszy wokół miast mniejszych lub dużych, ale słabiej rozwiniętych (Radom, Kielce, Lublin). Do typu tego trafiło wiele gmin mających charakter miejsko-

wiejski, o ile miasta w tych gminach są stosunkowo większe lub lepiej rozwinięte gospodarczo.

W Polsce zachodniej i południowo-wschodniej typ drugi dominuje, tworząc rozległe skupiska gmin wielkopolskich, małopolskich, podkarpackich i pomorskich.

Typ trzeci, gmin (44,5% ogólnej liczby badanych jednostek) o cechach peryferyjnych, dominuje natomiast w Polsce wschodniej, gdzie również tworzy stosunkowo rozległe, jednorodne obszary. Są to w większości gminy położone w znacznej odległości od ważniejszych ośrodków miejskich, słabo z nimi skomunikowane. Warto zauważyć, że bardzo często gminy typu trzeciego położone są wzdłuż granic regionalnych (w tym również wzdłuż granic dawnych województw). Duże, jednorodne skupiska tego rodzaju gmin występują na terenie dawnego województwa zamojskiego, w rejonie Siemiatycz oraz w rejonie nadwiślańskim w południowej części woj. mazowieckiego i w woj. świętokrzyskim.

Wnioski z przeprowadzonej analizy

1. Zróżnicowanie obszarów wiejskich w Polsce analizowane w agregacji regionów daje bardzo spłaszczony obraz rzeczywistości. Wewnątrz województw występują silne zróżnicowania, których analiza taka nie jest w stanie ujawnić. Z tego względu niezbędne jest prowadzenie badań w relatywnie małych jednostkach terytorialnych, co łączy się z dużymi trudnościami w pozyskiwaniu potrzebnych informacji.
2. Dystanse dzielące obszary lepiej rozwinięte pod względem społeczno-gospodarczym i rozwinięte słabiej ulegają powiększeniu. Polityka spójności w wymiarze terytorialnym być może łagodzi tę tendencję, jednak nie jest w stanie jej przełamać.
3. Na dawne zróżnicowanie przestrzenne oparte o kryteria podziałów historycznych (granice rozbiorowe i powojenne przesunięcia granic) nakłada się silna tendencja różnicująca obszary wiejskie według położenia w stosunku do centrów miejskich. W rezultacie podziały historyczne tracą na znaczeniu, wzrasta natomiast waga podziału na obszary podmiejskie, pośrednie i peryferyjne. Zasięg terytorialny wiejskich obszarów podmiejskich zależy jest od wielkości jednostki centralnej układu (miasta) oraz od poziomu rozwoju komunikacji w rejonie.
4. Gminy o charakterze peryferyjnym często tworzą zwarte obszary zlokalizowane wzdłuż granic regionalnych (w obecnym i poprzednim podziale administracyjnym).
5. Gminy peryferyjne wykazują tendencje depopulacyjne w wyniku procesów migracyjnych. Osłabia to ich potencjał demograficzny, ale również kapitał społeczny (migrują ludzie młodzi, dobrze wykształceni). Gminy podmiejskie koncentrują

migrantów ze wsi, w wyniku czego charakteryzują się korzystną strukturą demograficzną i wysokim kapitałem społecznym.

6. Wydaje się, że pożądanym kierunkiem rozwoju dla gmin podmiejskich jest korzystanie z miejskiego rynku pracy związane z codziennymi dojazdami. W przypadku gmin położonych w większej odległości od miast (gmin szerokiego drugiego pierścienia) rozwój powinien uwzględniać zarówno możliwość dojazdów do pracy w mieście (co wymaga poprawy sieci komunikacyjnej), jak i tworzenia możliwości pracy pozarolniczej na miejscu (na wsi lub w lokalnych małych ośrodkach miejskich). W przypadku gmin o cechach peryferyjnych niekorzystne jest dalsze zmniejszanie się ich zaludnienia, z tego powodu powinny być preferowane rozwiązania nieprowadzące do migracji stałych, a więc tzw. rozwój wielofunkcyjny.
7. W rozważaniach nad kierunkami rozwoju obszarów wiejskich wymienia się najczęściej: migracje stałe, migracje wahadłowe i tzw. rozwój wielofunkcyjny. Każda z tych koncepcji ma specyficzne koszty i przynosi pewne korzyści. Nie należy jednak traktować ich jako rozwiązania konkurencyjne, ale rozważać właściwe ich proporcje w zależności od specyficznych cech danego obszaru wiejskiego.
8. Obecny system zarządzania programami rozwoju obszarów wiejskich duże kompetencje przyznaje władzom regionalnym. Nie sprzyja to rozwojowi jednorodnych obszarów peryferyjnych położonych wzdłuż granicy regionu po obu jej stronach. Należałoby rozważyć mechanizmy zarządzania specyficzne dla takich subregionów transgranicznych w sensie regionalnych, a często posiadających bardzo zbliżoną charakterystykę.

